

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI REGULAMINOWEJ,
SPRAW POSELSKICH
I IMMUNITETOWYCH
(NR 126)
z dnia 30 lipca 2026 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych (nr 126)

30 lipca 2026 r.

Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jarosława Urbaniaka (KO)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– zaopiniowanie dla marszałka Sejmu – w trybie art. 10 ust. 1 pkt 15 regulaminu Sejmu – „Projektu budżetu Kancelarii Sejmu na 2027 r.”.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Woźniak** zastępca szefa Kancelarii Sejmu wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Natalia Kielak** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Jarosław Urbaniak (KO)**:

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji.

Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam serdecznie panie i panów posłów. Witam zaproszonych gości. Witam pana ministra **Jerzego Woźniaka**, zastępcę szefa Kancelarii Sejmu. Dzień dobry, panie ministrze. Witam panią dyrektora **Grażynę Witan**, dyrektora Biura Finansowego. Dzień dobry, pani dyrektorko. Witam pana **Jana Węgrzyna**, dyrektora Biura Inwestycyjno-Technicznego. Dzień dobry, panie dyrektorko. Witam panią **Jolantę Pawlicką**, dyrektorkę Biura Prawnego i Kadr. Dzień dobry, pani dyrektorko. Witam pana **Przemysława Więclawę**, dyrektora Ośrodka Informatyki. Witam pana **Robertę Pietrulię**, dyrektorkę Biura Obsługi Posłów. Dzień dobry, panowie.

Porządek dzisiejszego posiedzenia obejmuje zaopiniowanie dla marszałka Sejmu – w trybie art. 10 ust. 1 pkt 15 regulaminu Sejmu – „Projektu budżetu Kancelarii Sejmu na 2027 r.”.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego. Panie ministrze, bardzo proszę o przedstawienie projektu budżetu Kancelarii Sejmu na 2027 r.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu **Jerzy Woźniak**:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo posłowie, na dzisiejszym posiedzeniu chciałem przedstawić plan, projekt budżetu Kancelarii Sejmu na rok 2027, w celu uzyskania opinii Komisji. Szczegóły dostaliście państwo w opracowanych specjalnie książeczkach. Na pierwszych stronach jest dokładnie wyjaśnione, skąd wynikają wzrosty poszczególnych pozycji. Stąd ograniczę się do tych najistotniejszych elementów, które spowodowały tak znaczny wzrost budżetu czy planu budżetu na przyszły rok.

W przypadku dochodów wiadomo, że my jako kancelaria mamy tylko dochody wynikające z gastronomii, mamy dochody z wpływu z usług, w tym rozliczeń z Senatem za energię elektryczną, mamy sprzedaż towarów, ale to jest tylko sprzedaż publikacji. W związku z tym nie są to duże kwoty. W następnym roku prognozujemy przychody na kwotę 7 320 tys. zł i są o 30% wyższe niż te, które były w tym roku.

Natomiast zupełnie inaczej kształtują się wydatki na przyszły rok, dlatego że według wskazań czy zapotrzebowań poszczególnych jednostek i biur Kancelarii Sejmu został zaproponowany przez nas budżet aż w kwocie 1 073 446 tys. zł, czyli wzrost w stosunku do tego roku o 20,9%. Generalnie w dużej części wynika to z zakończenia kadencji i związanymi z tym kosztami, ale po kolei. Zaplanowaliśmy wzrost wynagrodzeń z przelicznikiem 103%, co powoduje, że w przypadku wynagrodzeń pracowników i uposażeń poselskich jest to wzrost o 21 679 tys. zł. Zaplanowany jest wzrost uposażeń i świadczeń dla funkcjonariuszy Straży Marszałkowskiej o kwotę 4 000 tys. zł. Wydatki na wynagrodzenia związane ze zmianą kadencji, to jest: odprawy parlamentarne, świadczenia o charakterze wynagrodzeń dla pracowników i funkcjonariuszy

Straży Marszałkowskiej wzrosną o 27 851 tys. zł. Zwiększone zostanie zatrudnienie o 68 etatów, w tym 54 etaty dla Ośrodka Informatyki. Wynika to z konieczności realizacji obowiązków nałożonych ustawą o Krajowym Systemie Cyberbezpieczeństwa oraz z rozwojem struktury organizacyjnej związanej z realizacją nowych projektów i wdrażaniem nowoczesnej technologii informatycznej. Jeśli będzie potrzeba rozszerzenia informacji na ten temat, to w późniejszej części przekaze ją dyrektor Ośrodka Informatyki. To jest kwestia sumarycznie 13 657 tys. zł. Dodatkowe wynagrodzenie roczne, czyli tzw. „trzynastka”, to jest kwota 2 650 tys. zł. Pochodna od tych wszystkich wzrostów wynagrodzeń to jest aż 16 184 tys. zł. Diety parlamentarne też przeliczyliśmy według wskaźnika 103%, to jest 719 tys. zł.

Na podobnej zasadzie planujemy ryczałty na prowadzenie biur poselskich, to jest wzrost o kwotę 4 160 tys. zł. Tym samym wskaźnikiem przeliczyliśmy środki na prowadzenie biur klubów i kół poselskich, i parlamentarnych, co spowodowało wzrost o 335 tys. zł. Wydatki bieżące związane ze zmianą kadencji, czyli głównie wydatki związane ze znoszeniem biur poselskich funkcjonujących w tej kadencji i tworzeniem nowych biur poselskich, to jest 18 875 tys. zł. Świadczenie nowej usługi informatycznej, bo w przyszłym roku kończy się umowa na obsługę biur poselskich państwa, to jest wzrost o 11 565 tys. zł. Tyle mniej więcej planujemy ze względu na sprzęt i na wzrost związany ze zwiększeniem cyberbezpieczeństwa. Jako że przyszły rok kończy kadencję, sądzimy, że zwiększy się liczba wyjazdów zagranicznych posłów, stąd też wzrost w budżecie o 2 420 tys. zł. Sejmowy Program Edukacji Parlamentarnej, to jest wzrost o 4 000 tys. zł.

W przypadku usług remontowo-konserwatorskich dotyczących obiektów zabytkowych planujemy wzrost o 4 000 tys. zł. Przy czym budynek przy ul. Zagórnej jest teraz w całkowitym remoncie, to źle powiedziane, bo to jest bardzo duży zakres tego remontu, to jest do wydatkowania w przyszłym roku aż o 7 500 tys. więcej. Tylko przypominam, że w ramach tych prac aż 17 000 tys. zł pozyskaliśmy jako Kancelaria Sejmu z dofinansowania Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Dodatkowo adaptacja wybranych pomieszczeń w budynku G na potrzeby Pionu Ochrony, to wzrost o 1 530 tys. zł. Coś, co jest nową, wieloletnią inwestycją przygotowywaną od przyszłego roku, będzie to centrum edukacji parlamentarnej o nazwie Parlamentarium. Te założenia zostały przedstawione wszystkim klubom parlamentarnym. W przyszłym roku chcemy wydać na to kwotę rzędu 5 000 tys. zł. Przypominam, że pozyskaliśmy obiekt w ramach właściwie bezpłatnego ustanowienia zarządu trwałego na nieruchomości przy ul. Aleje Ujazdowskie 25. To jest obiekt przy samej ambasadzie amerykańskiej. Raz, że będzie możliwość zaadaptowania budynku, który już dzisiaj tam stoi, ale przede wszystkim zbudowania budynku rzędu 4000 m², który będzie służył jako centrum przyjmowania wszystkich wycieczek, które dzisiaj przychodzą do Sejmu. Będzie to obiekt przystosowany do mniej więcej 300 000 osób rocznie. Zwiedzający będą mogli poznać zasady demokracji, zasady parlamentaryzmu, historię konstytucji. W naszej koncepcji wycieczki będą przychodziły do Sejmu na salę, na galerię sali posiedzeń. Spowoduje to na pewno zwiększenie komfortu pracy dla wszystkich posłów.

Dodatkowo, w przypadku rozbudowy systemu bezpieczeństwa, planujemy zwiększenie kwoty o 1 050 tys. zł. Na wszystkie sprawy związane z zakupem oprogramowania, licencji, systemów, licencji na systemy i obsługę strony „sejm.gov.pl” planujemy kwotę 3 700 tys. zł.

To są takie główne pozycje wynikające z projektu budżetu na 2027 r. Szczegóły macie państwo w książeczce. Oczywiście jesteśmy do państwa, zarówno ja, jak i dyrektorzy biur i dyrektor Ośrodka Informatyki, bo to w tych obszarach są znaczne wzrosty kosztów planowanych w przyszłym roku. Jesteśmy do dyspozycji i będziemy starali się rozwiązać wątpliwości albo rozszerzyć informacje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Otwieram dyskusję. Bardzo proszę. Kto z pań i panów posłów chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący Smoliński.

Poseł Kazimierz Smoliński (PiS):

Dziękuję bardzo.

Ta kwota – ryczałty na prowadzenie biur poselskich, co prawda to już jest końcówka przy zmianie kadencji, ale jest takie zjawisko, że ci wynajmujący zawsze podwyższają czynsze. Zależy, jak kto zawrze umowę. Czasami jest tak, że co roku mogą podwyższać czynsz, a czasami jest tak, że jest tylko jakiś wskaźnik. Im większe miasto, to oczywiście większe koszty. Jak zawieramy

nową umowę, to po prostu regułą jest, że wynajmujący wiedzą, że jeżeli ci sami posłowie zostają, to nie chcą zmieniać tych biur, więc chcą zostać w tym samym. Oni to wykorzystują i podwyższają te czynsze nieraz dosyć znacznie. Te 3% na pewno nie zrekompensuje tej podwyżki. To będzie listopad, grudzień – w zasadzie dwa miesiące nowych umów, bo do października będziemy mieli stare umowy. Czy nie należałoby się nad tym zastanowić? Oczywiście już obecnie mamy z tym problemy. Nieraz wynajmujący ustalają czynsze tak, że ten wskaźnik rośnie co roku. Przy tym jeszcze raz podkreślam, nie wiem jak inni, ale ja tego doświadczam za każdym razem, że od razu właściciel podwyższa czynsz. W tym przypadku jesteśmy, że tak powiem, bezradni. Czasami ten obowiązek przeniesienia biura wynika z tego, że mnie nie stać. Robimy wszystko, żeby pozostać w tym samym biurze. Myślę, że to jest w interesie i naszym, i naszych wyborców, żeby często nie zmieniać adresu biura.

Miałbym taką prośbę, żeby jednak trochę zwiększyć ten wskaźnik w zakresie tych środków na prowadzenie biur. Nie wiem, jak zrobiliby to pan minister. Myślę, że przy tych 21% wzrostu całego budżetu, to taki niewielki wzrost nie byłby chyba problemem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę, pani poseł Stachowicz.

Posel Katarzyna Stachowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Panie ministrze, dziękujemy za przedłożony projekt budżetu Kancelarii Sejmu. Mam kilka pytań odnośnie do tego budżetu. Przede wszystkim cieszy fakt, że wśród nowych przedsięwzięć znalazły się wydatki na rozwój Sejmowego Programu Edukacji Parlamentarnej. Chciałabym dowiedzieć się, jeżeli mógłby to pan minister przybliżyć, na jakim etapie znajduje się ten projekt Centrum Edukacji Parlamentarnej? Jakie będą całkowite koszty tej inwestycji?

Kolejne moje pytanie dotyczy wydatków na przebudowę budynku przy ul. Zagórnej 3. One wznoszą o kolejne 7 500 tys. zł. Czy ta inwestycja jest realizowana zgodnie z harmonogramem?

Mam jeszcze jedno pytanie dotyczące funkcjonowania serwisu internetowego Sejmu. Jakie funkcjonalności ma zapewnić ten nowy serwis i dlaczego obecny nie spełnia wymagań bezpieczeństwa oraz dostępności? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani marszałek.

Posel Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, panie ministrze, ja też mam parę pytań. Po pierwsze, cieszę, że są przewidziane podwyżki dla pracowników, ale chciałabym się dopytać o to, o jakich pracownikach mówimy? Czy mówimy o wszystkich? Np. interesują mnie kierowcy transportu, osoby sprzątające, a nie wyłącznie osoby z wyższym wykształceniem. Pytam o stanowiska mające charakter bardziej techniczny. Czy te podwyżki też ich obejmą? Ewentualnie proszę o jakąś informację na temat tego, o jakich kwotach mówimy?

Druga rzecz, bardzo zaintrygował mnie pan minister, mówiąc o tym budynku, który miałby być pozyskany obok ambasady amerykańskiej. Czy mówimy o tym budynku, w którym kiedyś była restauracja Ambasador?

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Nie.

Posel Wanda Nowicka (Lewica):

Ale to jest po tej samej stronie co ambasada? O czym mówimy? Wiem, co tam jest i prawdę mówiąc, nie bardzo wiem, co moglibyśmy pozyskać.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

To jest była ambasada Jugosławii i Serbii. Po drugiej stronie od ambasady amerykańskiej jest ul. Piękna i ten budynek jest po drugiej stronie, od razu przy Alejach Ujazdowskich. Obiekt został już pozyskany, już jest w naszym trwałym zarządzie.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Proszę, przewodniczący poseł Głogowski.

Poseł Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję bardzo.

Tradycyjnie co cztery lata pytam, ile Kancelaria Sejmu przewidziała na wymianę posłów, skoro planujecie odprawy, likwidację biur? Jaka liczba parlamentarzystów, w państwa założeniach, zostanie wymieniona? Sprawdzimy, jak to się zrealizuje.

Natomiast takie dwa drobne pytania inwestycyjne. Jakie są plany na przyszły rok w hotelu poselskim? Rozumiem, że na razie jest tendencja, taki plan, żeby póki się nie zawali, to jakoś próbować to reanimować. Może ten budynek da radę, wytrzyma jeszcze przez kilkanaście lat.

Taka drobna sprawa, ale wydaje się, że dość istotna. Kilka razy pytałem ostatnio ministra Cichockiego o te główne wejście, drzwi przy głównym wejściu. One otwierają się do środka, co oczywiście jest niezgodne z przepisami przeciwpożarowymi. To jest bardzo niebezpieczne, bo w przypadku paniki kilkaset osób przecież może próbować wyjść tymi drzwiami, które otwierają się do środka. Minister Cichocki mówił, że jest plan takiej przebudowy. Rozumiem, że to jest obiekt zabytkowy itd., ale były plany przebudowania tego wejścia tak, żeby te drzwi otwierały się na zewnątrz. Czy to jest aktualne, czy jednak pozostajemy przy tym wariantcie? Bardzo ciężkie drzwi otwierające się do środka w budynku publicznym – wydaje mi się, że dobrze by było, żeby Straż Pożarna nie przyszła na kontrolę.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę, pani marszałek Witek.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Chciałam zapytać o Zagórnię. Mam informację, że będzie kontynuowany remont Zagórnej. Widzimy, że ceny rosną, bo wydatki też wzrastają. Jak państwo myślicie, kiedy ten remont się zakończy? Na jaki okres to jest planowane? Z każdym rokiem te podwyżki pewnie będą coraz większe, tak przynajmniej to wygląda. Ten budynek byłby bardzo potrzebny.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo dyrektorzy, mam pytanie o sprawę noclegów poselskich.

Jest pewien wzrost, ale teraz już jest taka sytuacja, że korzystając z noclegu, to w dwa miesiące można wydać tę kwotę, którą mamy. Nie chodzi mi może o same noclegi poza miejscem, gdzie jest biuro, tylko głównie o możliwość udziału w konferencjach. Wielu z nas bierze udział np. w Forum Ekonomicznym. Takie jedno forum, to jest połowa całej kwoty na rok. Mówiono w tamtym roku, żeby na ten rok była lekka podwyżka. Ale przy tym, jak poszybowwały ceny, to podwyżki na najwyklesze noclegi poszły trzy, cztery razy do góry w stosunku do tego, co było pięć lat temu. Przez wiele lat te kwoty, limit w ogóle nie był podwyższany. W tej chwili była lekka podwyżka, też jest planowana na przyszły rok. Właściwie mówimy tu o nowej kadencji. My będziemy w części, ale to pewnie przejdzie na kolejną kadencję i potem ewentualnie będzie podwyższane jakimś ryczałtem, jeżeli będzie.

Czy nie można byłoby już na przyszły rok podwyższyć tego limitu na noclegi? To może nie tyle pytanie, co wielki apel do szefostwa, do szefa Kancelarii Sejmu, żeby to uwzględnić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję.

Bardzo proszę, pani marszałek Nowicka.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Chciałam jeszcze podnieść jedną kwestię, mianowicie dotyczącą usług zdrowotnych, w szczególności tych badań wstępnych i okresowych. Oczywiście podczas posiedzeń to jest sprawa jasna,

ale to jest znakomity program tych badań wstępnych, okresowych, profilaktycznych. Bardzo dużo pań i panów posłów z nich korzysta. Również dotyczy to pracowników. Nie wiem, jak to się ma budżetowo, czy to jest finansowane z tych pieniędzy, czy z innych. Natomiast na pewno bardzo zachęcałabym, żeby ten program nawet jakoś rozwinąć i może jakoś usystematyzować, bo naprawdę jest ogromna potrzeba, żeby robić badania. Paradoksalnie czasem przyjeżdżając do Sejmu na posiedzenia, mamy szansę zrobić jakieś badania, na które normalnie nie mamy czasu.

Bardzo zachęcałabym do tego, żeby przyjrzeć się temu programowi i go ewentualnie jeszcze jakoś rozwinąć, żeby był bardziej dostępny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo. Ktoś jeszcze?

Chciałbym dodać argument do tego, co mówiła pani poseł Bartuś, że prawdopodobnie w przyszłym roku wzrosną ceny hoteli w związku z procedowaną ustawą o najmie krótkoterminowym. Nie trzeba być wybitnym ekonomistą, żeby zobaczyć, jak zareagowały rynki w innych krajach, gdzie zrobiono podobne ograniczenia. Jakikolwiek nawet się zrobi, z pewnością ceny hoteli w Polsce podskoczą w górę – pewnie w pierwszym okresie znacznie, dopiero później się wyrównają. Pod tym względem przyszły rok będzie trudny.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Panie ministrze, czy możemy prosić o odpowiedź.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Dziękuję bardzo za pytania. Postaram się odnieść do części. Do części poproszę dyrektorów o rozszerzenie tematu.

Pierwsza sprawa, przyjmuję do wiadomości i tutaj rozpatrzmy kwestię wzrostu ryczałtu nie o 3%, tylko o więcej. Rozumiejąc te argumenty, te 3% wynikało z założenia w ogóle wzrostu budżetowego. Jak państwo zauważyliście, stąd wszędzie podnieśliśmy wszystkie prognozy o 103%. Przy czym, jeśli chodzi o pracowników, to oczywiście jest to wzrost funduszu płac, który jest rozdzielany przez dyrektorów poszczególnych ośrodków i biur w tym wypadku i dotyczy to wszystkich, także pionu administracyjnego.

Druga sprawa, to też informacja, że przygotowujemy się do zmiany regulaminu wynagrodzenia w Sejmie. Oczywiście to będzie trwało, bo będziemy to konsultowali i z państwem – z Komisją regulaminową, i ze związkami zawodowymi będziemy konsultowali. Chcielibyśmy wprowadzić oceny pracownicze, które będą stanowiły podstawę do premiowania, do nagradzania pracowników. Dlatego też przygotowujemy się do tego. Myślę, że wprowadzimy to najwcześniej od 1 stycznia przyszłego roku. Dopiero jak to wprowadzimy, będziemy w stanie tak bardziej logicznie nagradzać osoby.

Trzecia sprawa – Parlamentarium. Rzeczywiście Parlamentarium to jest przeogromna inwestycja i bardzo interesująca z tego względu, że mamy nadzieję, że to będzie chyba najnowocześniejsze w Europie centrum edukacji parlamentarnej. Chcemy to zrobić tak, jak mówiłem, na kilku tysiącach metrów kwadratowych. W tym roku jeszcze prawdopodobnie ogłosimy konkurs na projekt i wtedy w przyszłym roku byłaby podpisana umowa. Dlatego też na razie nie będzie większych kosztów. To będą koszty w przyszłym roku związane z początkiem inwestycji. Pani poseł pytała o to, jaki to będzie rząd wielkości. W zależności od tego, czy będzie to z dwoma poziomami pod ziemią, czy jednym, czy będzie to... Prawdopodobnie będą to trzy poziomy nad ziemią i kwestia zabudowy. Z uwagi na to, że ten teren, który już przejeżdżaliśmy, ma 1922 m². Na tym terenie stoi obiekt zabytkowy o powierzchni około 755 m² na trzech poziomach. Natomiast w naszej koncepcji ten budynek będzie połączony z nowo zbudowanym budynkiem, który będzie właśnie tym centrum parlamentarnym. W centrum parlamentarnym znajdą się i wystawy, i elementy sali posiedzeń, i historia parlamentaryzmu, i poszczególne artefakty z tym związane. Oczywiście chcemy, żeby to było supernowoczesne, bo jednak społeczeństwo jest dzisiaj zainteresowane zarówno historią, jak i polskim parlamentem. Chcemy, żeby społeczeństwo mogło tam pozyskiwać wiedzę, zobaczyć to wszystko, wręcz dotknąć. Tak jak mówię, do Sejmu przychodziliby tylko na zobaczenie czegoś, czego tam nie zrobimy, czyli sali posiedzeń. To jest chyba najistotniejsze.

Nie potrafię określić docelowych kosztów. Gdybyśmy przyjęli, że będzie to poziom 4000 m², to państwo możecie dzisiaj policzyć, że metr kwadratowy w zależności od standardu może kosztować od 10 000 zł do 20–25 000 zł. Ale na tym etapie jeszcze nie potrafimy odpowiedzieć. Przygotowaliśmy plan funkcjonalny, czyli czego oczekujemy od takiego Parlamentarium. Udało się pozyskać wiedzę z różnych Parlamentariów europejskich, dlatego że nasi przedstawiciele pojechali

do kilku miast i parlamentów, gdzie funkcjonują te Parlamentaria – począwszy od Brukseli, przez Ateny, Berlin, Wiedeń, Pragę. Doświadczenia wynikające z pozyskanych informacji spowodowały, że przygotowaliśmy koncepcję na taki właśnie budynek. W przyszłym roku będziemy chcieli rozpocząć. Stąd też kwota chyba 5 000 tys. zł, o ile się nie mylę, zaplanowana została na przyszły rok. Natomiast przyszłe wydatki oczywiście będą w kolejnych iluś latach. Sądzymy, że całość inwestycji będzie trwała sześć lat od dzisiaj, więc to jest długoterminowa inwestycja. Natomiast myślę, że jest ona bardzo istotna dla polskiego parlamentaryzmu.

Kolejna sprawa o wynagrodzeniach. Powiedziałem, że to dotyczy funduszu wynagrodzeń, a więc wszystkich pracowników.

Odpowiedź dla pana posła przewodniczącego Głogowskiego, przy planie przyjęliśmy połowę – 230 posłów, bo coś trzeba było przyjąć. Oczywiście zawsze tak przyjmujemy, co roku. To jest tylko plan finansowy.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Jak pani dyrektor zamierza nad tym głosować?

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Kolejna sprawa, bardzo istotna – hotel poselski. Hotel poselski, jak państwo wiecie, był budowany w latach osiemdziesiątych i on nie był modernizowany. Ma jedną wadę, której nie da się naprawić. To jest wysokość pomieszczeń. Te pomieszczenia dzisiaj, delikatnie mówiąc, nie są zgodne z przepisami. W związku z tym robimy wewnętrznymi, własnymi siłami odnowienie pokoi. W przyszłym roku chcielibyśmy wyremontować wszystkie te pokoje, w których mieszkają posłowie, na tyle, na ile można własnymi środkami. Natomiast przypominam, że dzisiaj w hotelu poselskim mieszka ok. 170 posłów i ponad 50 senatorów. W tej chwili jest tylko ok. 20 pokoi gościnnych w całym hotelu i reszta to są pokoje biurowe dla pracowników przeniesionych z Zagórnej. Natomiast docelowo w naszych planach jest, że w momencie, gdy wyprowadzimy pracowników z Zagórnej z powrotem na Zagórnię, to w to miejsce, do tych biur weszliby pracownicy z budynku K, który z kolei będzie w następnych latach poddawany gruntownemu remontowi. Krótko mówiąc, nie da się zrobić remontu tego budynku w taki sposób, jaki można byłoby chcieć, ze względu na niemożliwość spełnienia wymogów budowlanych.

Drzwi wejściowe, przebudowa, to zaraz odpowie pan dyrektor Węgrzyn.

Noclegi, przyjmujemy argumenty i postaramy się to przemyśleć. Dzisiaj to jest 10 000 zł. Rzeczywiście w przypadku tego typu imprez, jak różne kongresy, ceny noclegów idą bardzo wysoko do góry, czasami kilkukrotnie. Rzeczywiście te kwoty mogą być nieadekwatne do kosztów. Postaramy się to przemyśleć i wprowadzić zmiany w formie autopoprawki.

Kwestia programu zdrowotnego, przyjmuję jako uwagę i też przemyślimy, jak można do tego podejść.

Panie dyrektorze Węgrzyn, proszę, kwestia Zagórnej.

Dyrektor Biura Inwestycyjno-Technicznego Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Dzień dobry, Jan Węgrzyn.

Jeśli chodzi o Zagórnię, to w roku 2025 został przeprowadzony przetarg. Wartość kosztorysowa przetargu to była 55 mln zł. Wpłynęło pięć ofert i podpisaliśmy umowę z firmą, która zaproponowała kwotę 49,1 mln zł brutto. W tej kwocie 17 mln zł to są środki z funduszu FEnIKS. Wzrost wydatków związanych z przyszłym rokiem nie jest związany na tę chwilę z tym, że firma podniosła nam koszty, jakie chce uzyskać, bo koszt jest stały, to jest 49,1 mln zł. Wynika to z tego, że remont zaczęliśmy na jesieni tamtego roku i w przyszłym roku będziemy prowadzili więcej prac w ramach podpisanej umowy. Stąd też wzrastają wydatki z tym związane. Oczywiście mogą się pojawić i pewnie pojawiają się roboty dodatkowe, ale na tę chwilę takich robót nie ma. Na tę chwilę wartość umowy to jest 49,1 mln zł, w tym 17 mln zł środków z funduszu FEnIKS.

Jeśli chodzi o drzwi, pan poseł zadał mi zagadkę i cały czas myślę, jak drzwi otwierają się w Sejmie. Wychodzi mi, że wszystkie drzwi w Sejmie otwierają się do środka.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Niestety.

Dyrektor Biura Inwestycyjno-Technicznego Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Drzwi, o których pan mówił, zostały wymienione dwa albo trzy lata temu. Są to drugie drzwi w historii budynku parlamentu, bo pierwsze przetrwały od 1952 do 2023 roku. Te drzwi,

m.in. zgodnie z sugestią pani poseł Krzywonos, zostały wyposażone w system tzw. otwierania łożyskowego, więc otwierają się zdecydowanie łatwiej niż poprzednie drzwi – ze względów przeciwpożarowych, jak również ze względu na liczbę osób korzystających z tych drzwi, a także na dodatkowe zabezpieczenia, które w tych drzwiach musiały się pojawić. Myślę, że państwo nie pamiętacie, ja też nie, ale w historii kilkukrotnie była próba wtargnięcia poprzez te drzwi. Najsłynniejsza była chyba za czasów KPN. Te drzwi muszą mieć odpowiednią konstrukcję. Nie mogą się otwierać na zewnątrz, bo wtedy otwierałyby się na chodnik. Chodnikiem chodzi masa ludzi. Panie pośle, możemy się umówić na otwieranie i zamykanie tych drzwi. To z kolei pomysł pani marszałek Nowickiej, ale nie można zastosować tzw. „łapek”, czyli automatycznego otwierania. Takie wejście otwierane automatycznie mamy do budynków G i D5, czyli dziennikarskiego. Takie samo wejście jest do Senatu. Tutaj niestety nie da się zastosować takiego rozwiązania.

Jeszcze, jeśli chodzi o tę inwestycję związaną z Parlamentarium, to dzieje się to zgodnie z zasadami wynikającymi z Prawa zamówień publicznych, czyli musimy najpierw zorganizować konkurs architektoniczny. Przygotowujemy się do tego konkursu. Proszę państwa, budynek jest z roku 1826. To jest Pałac Sieniawskich, który przechodził różnego rodzaju przeróbki, zwłaszcza w okresie przed II wojną światową i po II wojnie światowej. Budynek jest w nie najgorszym stanie, ale wymagającym kompleksowego remontu. Uporządkowaliśmy teren, więc wygląda to zdecydowanie lepiej niż było jeszcze parę miesięcy temu. Wykonujemy różnego rodzaju przedsięwzięcia o charakterze technicznym, łącznie z badaniami geologicznymi. Instytut Techniki Budowlanej przeprowadził nam ekspertyzę techniczną tego budynku. To wszystko spowodowało, że ten budynek za 0 zł, bo nic nas to nie kosztowało, został przekazany do zasobu Kancelarii Sejmu w ramach tzw. trwałego zarządu. Proszę państwa, doskonale znacie ten układ wokół Sejmu. To jest jedyny budynek, który udało się nam znaleźć i bezkosztowo pozyskać. Czas od momentu podjęcia decyzji do momentu otwarcia, udostępnienia budynku będzie zależał od najróżniejszych rzeczy.

Mamy budynki, które udało nam się wybudować szybko, jak budynek S, gdzie mamy Komisję do Spraw Służb Specjalnych, gdzie od momentu podjęcia decyzji do momentu otwarcia minęły trzy lata. Ale mamy też ten budynek, gdzie konkurs architektoniczny został rozstrzygnięty w roku 2001, a budynek oddaliśmy do użytku w roku 2019. Wpłynęły na to najróżniejsze czynniki, łącznie z tym, że to była kwestia kilkuletniego procesu, jeśli chodzi o uregulowanie stanu prawnego nieruchomości. W przypadku Alei Ujazdowskich 25 nie ma takiego niebezpieczeństwa. Jest księga wieczysta, nie ma roszczeń, wszystko to sprawdziły służby ministra gospodarki i finansów, jak i Kancelarii Sejmu przed podjęciem decyzji.

Oczywiście ogromną wartością jest, że w ścisłym centrum Warszawy do budynku przynależy 18 arów działki. To jest coś niebywałego, żeby w tej części Warszawy znaleźć działkę, która w planie zagospodarowania przestrzennego ma jeszcze możliwość rozbudowy do wysokości 16 m. Więc naprawdę...

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Do zabudowy 80%.

Dyrektor Biura Inwestycyjno-Technicznego Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Tak, do zabudowy 80%.

Oczywiście jest tam dużo roślin, część drzew było sadzonych, część to są klasyczne samosiejki, ale to jest wyzwanie dla Kancelarii Sejmu. Jak doczekam, to może mnie tam kiedyś wpuszczą jako zasłużonego emeryta. Dziękuję bardzo.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Pan dyrektor Więclaw.

Dyrektor Ośrodka Informatyki Kancelarii Sejmu Przemysław Więclaw:

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za pytanie, które dotyczy bardzo istotnego elementu związanego z funkcjonowaniem państwa posłów, gdzie wizualizujemy dla opinii publicznej państwa pracę.

My jako Ośrodek Informatyki, a także jako Kancelaria Sejmu, musimy patrzeć na strony internetowe nie tylko z punktu widzenia samej szaty graficznej, wizualizacji, a także aspektów funkcjonalnych, ale patrzymy na to również z punktu widzenia rozwoju, z punktu widzenia utrzymania i z punktu widzenia nie mniej istotnego cyberbezpieczeństwa, a także bezpieczeństwa

informacji. W dużym skrócie, w kontekście poszczególnych aspektów funkcjonowania kompleksu stron internetowych Sejmu, na dzisiaj mamy przede wszystkim ok. 50 aplikacji, które wchodzi w skład tego, co wizualizujemy na stronach sejmowych. Dlatego też aspektem, który bierzemy pod uwagę z punktu widzenia koniecznych zmian, są zgłaszane uwagi nie tylko przez naszych pracowników Ośrodka Informatyki, ale także przez wszystkich pracowników Kancelarii Sejmu. Z punktu widzenia prawa nasze strony internetowe na dzisiaj wymagają dużej zmiany, jeżeli chodzi o spełnienie wymogów ustawy o dostępności cyfrowej stron internetowych i aplikacji mobilnych administracji publicznej. To jest jeden ze wskaźników, który mówi o konieczności zmiany, ale oczywiście nie jedyny. Jeżeli chodzi o kwestie funkcjonalne i kwestie rozwojowe, to musimy patrzeć na aspekty dostępności zasobów, a także technologii, która na dzisiaj umożliwia funkcjonowanie różnego rodzaju witryn internetowych, stron internetowych w przestrzeni publicznej z punktu widzenia cyberbezpieczeństwa.

Jeżeli chodzi o aspekty bezpieczeństwa, oczywiście na dzisiaj staramy się realizować zadania w sposób optymalny i je realizujemy. Mogę podać przykład danych statystycznych za ubiegły tydzień, kiedy na stronach internetowych mieliśmy łącznie ok. 30 mln zdarzeń, z czego ok. 2 mln zdarzeń musiało być przez nas zablokowanych z uwagi na to, że były to zdarzenia spełniające nasze reguły bezpieczeństwa. Poza tym blokowaliśmy również ruch, który powodował bezpośrednie ataki na naszą infrastrukturę stron internetowych w liczbie ok. 2 tys. Podkreślam, że to są dane tylko z jednego tygodnia. Już ten aspekt mówi o tym, że musimy dbać o to, aby technologia, którą stosujemy przy budowaniu stron internetowych, w tym przypadku jednej z najważniejszych instytucji w naszym kraju, była technologią bezpieczną, ale też technologią elastyczną, umożliwiającą dostosowanie technologii do zgłaszanych potrzeb.

Nie chciałbym w tej chwili mówić o szczegółach związanych z każdym aspektem funkcjonowania stron internetowych Sejmu. Natomiast jeżeli będą państwo mieli jakieś szczegółowe pytania, to bardzo chętnie udzielę odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani marszałek.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Pozwolę sobie jeszcze na dwie uwagi. Jedna dotyczy tego znakomitego projektu Parlamentarium. Uważam, że to jest świetny projekt. Sama niedawno miałam okazję oglądać taką wystawę w parlamencie w Wiedniu. Jest znakomita. Chciałabym złożyć taką sugestię na ręce pana ministra dotyczącą prezentacji tej wystawy etapowo. Usłyszałam o sześciu latach. Za sześć lat, to nie wiem, co będzie. Gdyby tak ten projekt był realizowany etapowo? Czy nie da się tak?

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Pani marszałek, to będzie robione w jednym rzucie. Remont może będzie wcześniej. Nic nie pokażemy na 500 metrach. Dopiero drugi budynek, taki, w którym będą te sale ekspozycyjne, będzie cała infrastruktura, będzie kawiarenka, będzie biblioteka, będzie wszystko to, co wiąże się z uatrakcyjnieniem dla zwiedzających takiego miejsca – to wszystko będzie budowane jednym ciągiem. Musimy oddać cały budynek, żeby można było użytkować tę część Parlamentarium.

Poseł Wanda Nowicka (Lewica):

Rozumiem. To jeszcze tylko jedna uwaga już na zupełnie inny temat. Panie dyrektorze, w kontekście ostatniej wypowiedzi, co z tym Wi-Fi? To jest jakiś dramat. Ono cały czas się wyłącza. Dzisiaj przed południem w ogóle nie było Wi-Fi w telefonie. Dostałam już informację, że coś tam przekroczyłam i w związku z tym chodzi wolniej. Już chodzi wolniej i nadal nie ma Wi-Fi. Czy da się coś z tym zrobić?

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę, pan poseł Hreniak.

Poseł Paweł Hreniak (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, chciałem dopytać o kwestię tego Parlamentarium. Czy mówimy o tym budynku pomiędzy ambasadą węgierską a ambasadą amerykańską? Czy mówimy o tym budynku?

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Tam są dwa budynki. My mówimy o tym pierwszym budynku, przy samej ambasadzie amerykańskiej, po drugiej stronie ul. Pięknej. Po prawej, jak się patrzy dzisiaj...

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Działka narożnikowa, ul. Piękna i Aleje Ujazdowskie – naprzeciwko ambasady amerykańskiej. Działka narożnikowa – pierwszy budynek, bo one są zespolone. Pierwszy budynek jest Kancelarii Sejmu. Trzeba iść na spacer na ul. Piękną, nie jest daleko.

Dyrektor Biura Inwestycyjno-Technicznego Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn:

Pomarańczowy.

Posel Barbara Bartuś (PiS):

A może kiedyś Komisja regulaminowa objechałaby wszystkie budynki?

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Można, ale póki co, to tam chyba nie ma co oglądać na ul. Pięknej.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Pójść warto, bo to jest piechotą.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dobrze. To jak temperatury trochę spadną we wrześniu po przerwie wakacyjnej.

Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Mam też jeszcze drobną uwagę do tych drzwi otwieranych do środka. Strażacy czasem wymyślają dziwne rzeczy, ale to z otwarciem na zewnątrz jest chyba trochę bezpieczniejsze. Furtka w bramie przy wyjeździe na Górnośląską też otwiera się odwrotnie, czyli do środka. Koncepcja była taka, że brama miała służyć ochronie przed nieproszonymi gośćmi. Jednak łatwiej zatrzymać nieproszonych gości, kiedy otwiera się na zewnątrz.

Natomiast chciałbym się odnieść do pewnych danych, które dzisiaj wybrzmiały i o których mówiłem w trakcie debaty budżetowej o wykonaniu budżetu za rok 2025, która nie wiem, czy jeszcze trwa, ale trwała od 9:00 rano na sali plenarnej. Tam m.in. przytaczałem takie dane dotyczące wzrostu realnego wynagrodzenia w roku 2025. Pani dyrektor, „realnego” – tam padło to słowo, czyli po uwzględnieniu wpływu inflacji 5,5% w poprzednim roku, 9,5%, jak łatwo policzyć, to jest ponad 15,5% narastająco za ostatnie dwa lata. Świadczy to mniej więcej tylko o jednym, że administracja, budżetówka zostaje w tyle za realnymi wynagrodzeniami w przemyśle. To jest jedno.

Stary temat, nie chciałbym tutaj przytaczać liczb, bo one wzbudzają duże emocje, ale to jest wysokość ryczałtu, który jest na biura poselskie. Ten mój stary postulat, że wynagrodzenia, uposażenie poselskie, senatorskie to jest jedno, a zupełnie niezależne od tego jest to, że pracownicy biur poselskich, senatorskich jednak zasłużyli na to, żeby zarabiać przynajmniej godnie, a nie nawet poniżej średniej krajowej, a wielu z nich zarabia pensję minimalną, bo tego jest po prostu niewiele. Moje doświadczenie mówi, że pracownicy biur poselskich i senatorskich nigdy nie zostaną pracownikami Kancelarii Sejmu i Kancelarii Senatu, bo opór jest przeogromny. Z pewnością szarpnęłoby to ich wynagrodzenia nie o procenty, tylko o razy – właśnie ze względu na tę różnicę w razach tych wynagrodzeń realnych pracowników biur poselskich. Bardzo bym prosił o przemyślenie i przeanalizowanie tego argumentu zmian w budżecie, z całym szacunkiem nie tylko na wynajem biur poselskich, tak jak mówił pan przewodniczący Smoliński, w przyszłym roku spodziewamy się fali, bo mamy takie doświadczenie, że będą wyższe ceny, ale przede wszystkim na naszych pracowników w biurach poselskich. Sytuacja polegająca na tym, że podwyższamy w momencie, kiedy jest zwiększenie płacy minimalnej jest niedopuszczalna.

Bardzo proszę, pani marszałek.

Posel Elżbieta Witek (PiS):

Kontynuując, to rozumiem, że problem jest to, że nasi pracownicy nie są w służbie cywilnej i stąd nie ma takiej możliwości. Chciałam dopytać, bo może zastanowilibyśmy się, czy to jest u nas możliwe. W Parlamencie Europejskim europosłowie mają budżet na swoją działalność w okręgach, gdzie jest osobna pula na wynagrodzenia, osobna pula jest na prowadzenie biur, osobna pula jest na wyjazdy. Czy u nas nie można tego tak przeanalizować, żeby urealnić wtedy wzrost płac w tej osobnej puli wzrostu opłat za biura?

Proszę państwa, jak wiele lat temu zaczynałam prowadzić biuro, które nadal mam w tym samym miejscu, to widzę, że ono kosztowało 1000 zł, a teraz kosztuje 4000 zł. Po 1 stycznia zawsze

dostają nawet nie dodatkowy aneks do umowy, tylko po prostu decyzję o podwyżce. To nie jest podwyżka 50 czy 100 zł, tylko kilkaset złotych. W tym roku znalazłam się po raz pierwszy w sytuacji, że zabrakło mi pieniędzy na opłaty, bo wzrosły też inne opłaty. Mam kilka biur, nie tylko jedno biuro i mam kilku pracowników, a nie jednego. Pytanie, czy podczas posiedzenia Komisji moglibyśmy z państwem jako administracją, podyskutować o tym, zastanowić się, przemyśleć, czy tak można skonstruować ten budżet na prowadzenie biur, żeby one jednak miały takie swoje szufladki na pracowników, na prowadzenie biur i ewentualnie na te wyjazdy.

Proszę państwa, nie mam takiej wiedzy, nie wiem, czy państwo macie dzisiaj taką wiedzę, ilu posłów nie korzysta? Domyślam się, że macie państwo policzone, ilu posłów z 460 korzysta z tych noclegów i z wyjazdów. Ilu posłów nie korzysta w ogóle z tego? Może wziąć by to wszystko pod uwagę i jakoś realnie podejść do funduszy, które są przeznaczone na prowadzenie działalności posła w ramach ustawy o wykonywaniu mandatu posła i senatora? Czy taki podział jest w ogóle u nas możliwy? Czy można o tym podyskutować, pomyśleć, przeanalizować? Może to byłoby łatwiejsze.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pani marszałek, Komisja już kilkakrotnie wnioskowała o przygotowanie i przemyślenie tej kwestii podziału ryczałtu na biuro poselskie, na te, jak to pani określiła, szufladki, a przede wszystkim, na wydzielenie puli dotyczącej wynagrodzenia pracowników, żeby była klarowność, że ewentualne podwyżki powodują to, że pieniądze nie trafiają do posła, senatora, tylko trafiają do pracowników biur. Czekamy na odpowiedź.

Poseł Elżbieta Witek (PiS):

Z tego, co się orientuję, to, że nie mogą być opłacani tak jak pracownicy Kancelarii Sejmu wynika z tego, że nie są w służbie cywilnej? To jest powód, dla którego pracownicy biur poselskich nie mogą... Chyba że ktoś ma skończoną taką szkołę, ale nie sądzę, że to jest ten problem. Tutaj mówimy o wydzieleniu osobnej puli. Myślę, że jest to możliwe.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jerzy Woźniak:

Szanowna pani marszałek, szanowni państwo, dla nas, jako dla Kancelarii Sejmu, to nie jest problem, bo my dajemy 25 tys. zł na każde biuro poselskie jako ryczałt. Państwo sami dzisiaj decydujecie, ile przeznaczacie, na kogo, na jakie wydatki, poszczególne kwoty. Gdybyśmy dzisiaj określili np., że 10–12 tys. zł jest na pracownika, to bez kłopotu możemy to zrobić, ale wydaje mi się, że wtedy to jest dla państwa trochę bardziej niekorzystnie. Krótko mówiąc jako Kancelaria Sejmu, jesteśmy otwarci. Tylko proszę podejść do tego jako biura poselskie i jako posłowie, bo wydaje mi się, że to państwa będzie bardziej ograniczało niż otwierało na nowe możliwości związane z podwyżkami. Raczej myślałbym o tym, żeby podnieść ten ryczałt, wtedy nie o 3%, tak jak była propozycja, tylko więcej. Natomiast do państwa dyspozycji zostawić decyzję, czy i w jakim zakresie wykorzystacie poszczególne możliwe elementy pokrycia kosztów.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Pani poseł Bartuś, bardzo proszę.

Poseł Barbara Bartuś (PiS):

Dziękuję.

Szanowny panie ministrze, ile mamy i jak to robimy, to jest dobrze, tylko mało zostaje na pracownika po tych wydatkach na czynsze, na wszystko. Chodzi o to, żeby uzasadnić znaczące podwyżki tego ryczałtu, ale żeby ktoś nie posądzał, że to są pieniądze dla nas. Dlatego pani marszałek mówiła o tej wydzielonej szufladce i żeby dołożyć do tej szufladki do tego, co jest teraz. Nie jednego, bo przecież pracownik tak samo choruje, pracownik tak samo ma urlop wypoczynkowy, więc te koszty, żeby dać należność właściwą pracownikowi, są wyższe niż to wydzielone nawet 10 tys. zł. Pracownicy mało zarabiają, bo ten ryczałt jest ograniczony. Z tego ryczałtu trzeba opłacić biuro, wszystko trzeba opłacić. Pracownik otrzymuje takie wynagrodzenie, jakie mieści się w ramach tego ryczałtu. Jeżeli byłby oddzielnie, to mówimy o znaczącej podwyżce tego ryczałtu. Żeby ktoś nie podejrzewał, że to są pieniądze dla posła, dlatego była ta mowa, żeby wydzielić pracownika i urealnić ich wynagrodzenie. Jeden pracownik to jest naprawdę

za mało, szczególnie jak się ma nie jedno biuro poselskie i te biura faktycznie pracują, bo biura też są otwarte dla mieszkańców. To nie jest tylko dla naszej obsługi, tylko dla mieszkańców. Myślę, że o to chodziło. Wypowiadając się popieram panią marszałek w tym zakresie, bo tak rozumiem jej wystąpienie. Była mowa wcześniej, żeby dać dodatkowego pracownika na Kancelarię Sejmu i wtedy nie musielibyśmy mówić o takich podwyżkach ryczałtu na biura.

Natomiast jeszcze dopowiem, że porównując się z Parlamentem Europejskim, to różnice tych biur są po prostu kolosalne. Przepaścią jest to, co ma polski poseł, pracujący nad polskimi ustawami, który w ramach tego może sobie zamawiać pomoc czy opinię prawną, a to, co ma europoseł na własnie swoje biura i pracowników. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, powiedziałem, że nie będę o tym mówić, bo jakiegokolwiek liczby wzbudzają emocje i są wątpliwości co do średniego wynagrodzenia, o którym usłyszeliśmy rok temu, ale wtedy nas poinformowano, że średnie wynagrodzenie to jest 19 700 zł w Kancelarii Sejmu. Wiem, że pan dyrektor się dziwi, ale to jest oficjalna informacja, która wtedy dotarła do Komisji regulaminowej. Jeśli się ubruttowi 19 700 zł, to znaczy, że żeby nasi pracownicy zarabiali średnią z Kancelarii Sejmu, musielibyśmy na nich wydawać całość ryczałtu, a zgodnie z przepisami jesteśmy zobowiązani posiadać co najmniej jedno biuro poselskie, więc coś trzeba wynająć. To chyba pokazuje, że coś z tym w najbliższym czasie trzeba zrobić, bo te różnice doszły do już takich palących wielkości, że nie da się dalej tak z tym żyć. Tak jak powiedziałem w pierwszej wypowiedzi, państwo dyrektorzy znają ten postulat, żeby wydzielić pieniądze, żeby było to uzasadnienie, że nie podwyższamy uposażeń, nie podwyższamy pieniędzy na prowadzenie biura, tylko podwyższamy pieniądze konkretnie na wynagrodzenia pracowników. Pani dyrektor na pewno ma przygotowane średnie, bo wie, że bardzo często bywa to pytanie, jaka jest średnia wynagrodzeń w biurach poselskich, a jaka jest średnia w Kancelarii Sejmu, Kancelarii Senatu itd. To są pytania, które przecież regularnie padają. Tu się nie polepsza, tylko pogarsza. Dziękuję bardzo.

Nie widzę więcej pytań. Dziękuję bardzo.

Dyrektor Ośrodka Informatyki Kancelarii Sejmu Przemysław Więclaw:

Szanowni państwo, oczywiście państwa uwagi zostały wcześniej przyjęte po poprzedniej Komisji regulaminowej i zlecieliśmy badanie mocy sygnału Wi-Fi. W tej chwili analizujemy, gdzie i w jaki sposób należy poprawić sieć. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jarosław Urbaniak (KO):

Dziękuję bardzo.

Dziękuję uprzejmie. Nie widzę więcej zgłoszeń. Zamykam dyskusję.

Z przebiegu dyskusji wnioskuję, że mogę pozwolić sobie na pytanie, że jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu Kancelarii Sejmu na 2027 r. Nie widzę sprzeciwu.

Stwierdzam, że Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych zaopiniowała pozytywnie projekt budżetu Kancelarii Sejmu na 2027 r.

Dziękuję panu ministrowi, dziękuję paniom i panom dyrektorom. Zamykam posiedzenie Komisji. Przypominam, że dzisiaj mamy jeszcze jedno posiedzenie o godzinie 16:00 w sali 04, tu w tym budynku. Zaraz po zakończeniu tej Komisji będzie posiedzenie prezydium. Dziękuję bardzo.